

PROTOKÓŁ Nr 30/2017

z posiedzenia wspólnego wszystkich Komisji Rady Gminy Dębica Kaszubska
z dnia 22 marca 2017 r.

1. W posiedzeniu wspólnym komisji wzięli udział:

- 14 Radnych Rady Gminy Dębica Kaszubska,
- Wójt Gminy Dębica Kaszubska – Iwona Warkocka,
- Sekretarz Gminy – Radosław Krawczyk,
- Skarbnik Gminy – Marek Malinowski,
- Asystent Wójta Gminy – Karol Żukowski,
- Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – Ewa Kuklińska.
- Inspektor ds. ochrony przyrody i gospodarowania odpadami – Katarzyna Zakrzewska,
- Inspektor ds. ochrony środowiska – Agnieszka Żukowska
- Inspektor ds. ewidencjonowania nieruchomości.

Radni nieobecni: Beata Sowińska

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Opiniowanie materiałów na sesję.
 - a) likwidacji Publicznego Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy Kaszubskiej,
 - b) określenia kryteriów w postępowaniu rekrutacyjnym do klas pierwszych szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Dębica Kaszubska wobec kandydatów zamieszkałych poza obwodem szkoły,
 - c) określenia kryteriów obowiązujących na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do publicznych przedszkoli na terenie Gminy Dębica Kaszubska, określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełnienia kryteriów oraz przyznawania liczby punktów poszczególnym kryteriom,
 - d) dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego,
 - e) określenia wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów na terenie Gminy Dębica Kaszubska,
 - f) przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Dębica Kaszubska na rok 2017,
 - g) zmiany uchwały Nr XXII/158/2012 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 29 października 2012 r. w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na czas oznaczony dłużej niż 3 lata lub na czas nieoznaczony oraz ustalenia stawek czynszów dzierżawnych na terenie gminy Dębica Kaszubska,
 - h) ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach pożarniczych członków ochotniczej straży pożarnej,
 - i) plan zbywania i obciążania nieruchomości na terenie Gminy Dębica Kaszubska z dnia 21.03.2017 r.,
 - j) zawarcia umowy partnerskiej na rzecz wspólnej realizacji projektu pn.: „Ochrona różnorodności biologicznej na terenie powiatu słupskiego” planowanego do złożenia w ramach konkursu nr RPPM.11.04.00–IZ.00-22–002/17 dla Działania 11.4. Ochrona różnorodności biologicznej Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020,
 - k) zmian w budżecie Gminy Dębica Kaszubska na 2017 rok,

- l) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dębica Kaszubska na lata 2017-2027,
3. Sprawy bieżące.

Przebieg posiedzenia:

Ad. 1-2

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki otworzył posiedzenie wspólne wszystkich Komisji Rady Gminy. Przywitał Panią Wójt, Jej Asystenta, Pana Sekretarza, Panią Ewę Kuklińska Przewodniczącą Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Sołtysów i Radnych. Wiceprzewodniczący Rady poinformował, iż zgodnie z propozycją i w związku z obecnością Pani Ewy Kuklińskiej Radni zaczną od zapoznania się ze sprawozdaniem z działalności Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pod względem wykonania GMINNEGO PROGRAMU PROFILAKTYKI UZALEŻNIEN W GMINIE DĘBNICA KASZUBSKA za rok 2016, po czym oddał głos Pani Ewie.

Pani E. Kuklińska przed przystąpieniem do omawiania sprawozdania poinformowała, że ruszyła działalność telefonicznego punktu pomocy. W następnym wydaniu gazetki ukaże się treść artykułu, z którym radni zostali zapoznani. Zaprosiła także wszystkich radnych na spotkanie informacyjne ze Wspólnotą Anonimowych Alkoholików i jej programem pomocy, jako często skutecznym sposobem pomocy dla osób uzależnionych od alkoholu, które odbędzie się 5 kwietnia 2017 r. o godz. 12:00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Dębica Kaszubska przy ul. Zjednoczenia 16a. Na takim spotkaniu Pani Przewodnicząca już była wraz z Panią Kierownik OPS-u Krystyną Szustak. Na spotkaniu Panowie opowiadają swoją historię i doświadczenia. Od 5, 10, 15 lub 20 lat nie piją alkoholu, jednak alkoholikami pozostaną do końca życia. Na spotkanie przybędą policjanci, przedstawiciele OPS-u i członkowie GKRPA. Pani Ewa oznajmiła, że zorganizowano diagnozę w gminie. Przeprowadzenie takiej diagnozy wymaga bardzo dużo pracy. Dokumentacja została sporządzona i wysłana, a diagnoza będzie polegać na zdiagnozowaniu 300 uczniów, 100 mieszkańców i 15 punktów sprzedaży. Takie diagnozy przysłano do Komisji. Jest to robione, aby i szkoły i komisja mogły obrać odpowiedni kierunek działalności. Sprawozdanie z działalności GKRPA jest z 2016 roku. Podkomisja ds. rozmów jest to punkt konsultacyjny, który był czynny 2 razy w miesiącu. W tym roku jest już czynny 4 razy, czyli w każdy czwartek. W punkcie udzielał porad specjalista ds. uzależnień oraz psycholog. Z porad skorzystało 86 osób. Do komisji wpłynęło 35 wniosków o skierowanie na przymusowe leczenie odwykowe. Wnioskodawcami są członkowie rodziny, policajka, OPS, kuratorzy. W tym okresie 31 uczestników skierowano na badania psychologiczne, a 24 wnioski skierowano do sądu w celu przymusowego skierowania na odwyk.

Skarbnik M. Malinowski dodał, że szczegóły wykonania planu będą w sprawozdaniu rocznym z wykonania budżetu.

Radni zadecydowali, że nie ma potrzeby szczegółowo zapoznawać ich z kwestią finansową, ze względu na zamieszczenie tych danych w sprawozdaniu rocznym.

Pani E. Kuklińska poinformowała, że sporo pieniędzy zostało przekazane dla świetlic z programem socjoterapeutycznym, a kwoty wyglądały następująco:

Budowo 949 zł

Borzęcino 1894 zł

Dębica Kaszubska 2348 zł

Dobieszewo 799 zł

Dobra 129 zł

Gałęzów 599 zł

Gogolewko 567 zł

Gogolewo 597 zł

Grabbin 590 zł

Kotowo 997 zł

Łabiszewo 1148 zł
Mielno 800 zł
Motarzyno 999 zł
Niepogłędzie 398 zł
Podole Małe 594 zł
Podwilczyn 749 zł
Starnice-Troszki 1449 zł
Skarszów Górny 599 zł
Żarkowo 350 zł.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z pytaniem na jakiej podstawie będą wybierane osoby do przeprowadzenia diagnozy?

Pani E. Kuklińska odpowiedziała, że do przeprowadzenia diagnozy mieszkańcy oraz sklepy zostaną wybrani losowo, natomiast w przypadku uczniów jest ich aż 300, więc praktycznie każdy uczeń będzie uczestniczył w przeprowadzanej diagnozie. Ze sklepami i mieszkańcami diagnoza zostanie przeprowadzona w wersji papierowej, a z uczniami w wersji elektronicznej.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki podziękował za przedstawienie sprawozdania i uczestnictwo w obradach.

a)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że projekt uchwały w sprawie likwidacji Publicznego Liceum Ogólnokształcącego w Dębnicy Kaszubskiej jest następstwem kroków podjętych na poprzedniej sesji, po czym zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania do projektu? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący Rady przeszedł do opiniowania projektu uchwał.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki stwierdził jednogłośnie zaopiniowanie uchwały.

b)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił o wyjaśnienie projektu uchwały w sprawie określenia kryteriów w postępowaniu rekrutacyjnym do klas pierwszych szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Dębica Kaszubska wobec kandydatów zamieszkałych poza obwodem szkoły.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że wszystko zostaje tak jak w latach poprzednich, pod względem zapisów w uchwale nic się nie zmienia. Uchwałę należy podjąć ze względu na wprowadzenie nowych przepisów Prawo oświatowe i dostosowanie uchwał do nowych regulacji. W sumie trzy propozycje takich uchwał wystosował urząd.

Radna B. Sikora zwróciła się z pytaniem czy ustalone kryteria się sprawdzają?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że nie ma w gminie takiego problemu. Praktycznie każde dziecko jest przyjmowane, chyba że miałoby to mieć wpływ na zwiększenie liczby oddziałów, to wtedy jest odmowa. Nie będzie się zwiększało liczby oddziałów i podnosiło kosztów funkcjonowania ze względu na jedno dziecko.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś pytania do projektu uchwały? W związku z brakiem dalszych pytań Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki stwierdził jednogłośnie zaopiniowanie uchwały.

c)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że radni przechodzą do kolejnego projektu uchwały jakim był projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów obowiązujących na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do publicznych przedszkoli na terenie Gminy Dębica Kaszubska, określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełnienia kryteriów oraz przyznawania liczby punktów poszczególnym kryteriom.

Radny P. Paczesny poprosił o wyjaśnienie kryteriów do przedszkoli. Radny zwrócił się z pytaniem czy takie kryteria są potrzebne? Czy nie może rodzic posyłać dziecka tam, gdzie mu najbardziej pasuje? Nakładanie takich ograniczeń jest dużym utrudnieniem dla rodziców, którzy jadąc do pracy po drodze chcieliby zostawić swoje dziecko w przedszkolu. Czy w przedszkolu w Dębicy Kaszubskiej brakuje miejsc, aby każdy rodzic, który chce i wyrazi wolę dowożenia dziecka do przedszkola mógłby je tu posyłać?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że wymóg ustanowienia kryteriów narzuca ustawodawca. Swoboda posyłania dzieci do przedszkoli blokowałaby miejsce dla dzieci rodziców, którzy chcieliby zapewnić im opiekę przez 10h. Miejsce na 5-cio godzinne przedszkole jest w Borzęcinie i w Budowie.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że gmina poczyniła już nakłady finansowe na rozbudowę i dostosowanie przedszkola w Dębicy Kaszubskiej. Nie da się zwiększyć powierzchni przedszkola. Już teraz zajęto lokale socjalne na potrzeby utworzenia miejsca dla dodatkowego oddziału. Bardziej nie zmodernizuje się tego budynku.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że zdarzały się sytuacje, że nie przyjmowano 2,5 letniego dziecka do przedszkola. Nie ma przymusu dla takich dzieci. Musimy zapewnić miejsce dla 6-latków mających obowiązek przedszkolny.

Radny P. Paczesny poinformował, że do budynku można dobudować pomieszczenie, tak aby zwiększyć możliwości przyjmowania dzieci.

Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że nie ma takiej możliwości. Wszystko co można było zrobić zostało zrobione.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że nie było sytuacji, w której odmówiono przyjęcia dziecka do przedszkola, nie biorąc pod uwagę dzieci w wieku 2,5 lat, gdyż one nie mają obowiązku przedszkolnego. Miejsca zapewniane są dla dzieci w wieku 6 lat. Gdyby patrzeć łaskawym okiem na każde dziecko wtedy byśmy się nie pomieścili. Dane demograficzne nie wskazują na potrzebę zwiększania oddziałów czy też miejsca w przedszkolach. Nic nie wskazuje na takie zapotrzebowanie.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki wyjaśnił, iż On zrozumiał, że chodzi o dzieci spoza obwodów, które chciałby być w przedszkolu na czas 5h.

Radny P. Paczesny poinformował, że rodzice mają różne problemy. Radny zwrócił się z pytaniem czy są jakieś skargi, wnioski od rodziców? Czy rodzice mają problemy z zapewnieniem opieki dla dzieci? Czy gmina odpowiednio zapewnia miejsce w przedszkolach dla dzieci?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że w Dębicy Kaszubskiej na liście rezerwowej było jedno lub dwójka dzieci. W międzyczasie miejsca do przedszkola się zwolniły z powodu wyprowadzki lub przenosin dzieci, wobec czego dzieciom została zapewniona opieka przedszkolna. Obecnie żadne dziecko nie widnieje na liście rezerwowej. W tej chwili jest stały skład, a w przyszłym roku planowanych jest 6 oddziałów. W roku bieżącym musiało nastąpić ich zwiększenie ze względu na cofnięcie dzieci do przedszkola. Nie można sobie pozwolić na tworzenie dodatkowych oddziałów, w przypadku gdy miejsca są zapewnione w terenie. Nie obserwuje się trendu oczekiwania na miejsca. Nie jest też powiedziane, że wszystkie dzieci zostaną posłane do przedszkola. Dwa lata temu został wydłużony czas pracy przedszkola w Dębicy Kaszubskiej do

17:30, jednak później okazało się, że nie ma potrzeby aby przedszkole tak długo funkcjonowało, więc czas skrócono do godziny 17:00.

Radny R. Cech zwrócił się z pytaniem czy dzieci w wieku 2,5 lat będą przyjmowane do przedszkola od września?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że jeżeli będą miejsca, to dzieci zostaną przyjęte.

Radny R. Cech zwrócił się z pytaniem czy dzieci przedszkolne mogą zostać przeniesione do gimnazjum?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że nie ma takiej potrzeby. Miejsca wystarczy w obecnym budynku przedszkola, nie ma aż tylu dzieci aby je przenosić. W tej chwili jest grupa 7-latków, która nie trafiła do klasy pierwszej. Później będą tylko dwa oddziały przedszkolne 6-latków. Zawsze pierwszeństwo mają dzieci, które ukończyły 3 lata. To, że według ewidencji rodzi się tyle dzieci nie oznacza, że każdy rodzic jest zainteresowany posłaniem dziecka do przedszkola.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania?

Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że jeżeli dobrze rozumie będzie się tworzyć jedną grupę 25-osobową, a jeżeli będzie 40 osób to utworzymy dwie grupy?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że tak. Jednak nie będzie się dzielić grupy 30 osobowej.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki w związku z brakiem dalszych pytań przeszedł go opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki stwierdził jednogłośnie zaopiniowanie uchwały.

d)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił o zapoznanie radnych z projektem uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że projekt tej uchwały jest wymogiem ustawowym wprowadzającym Prawo oświatowe. Wcześniej podejmowany był projekt dostosowania sieci, z którym urząd wystąpił do Pomorskiego Kuratora Oświaty o opinię. W sieciach nic się nie zmienia. Jest to tylko notyfikacja wcześniej poczynionych działań. Kuratorium wydało opinię pozytywną. Teraz czeka się na opinię ze związków, jednakże po wstępnych rozmowach wiadomo, że związki nie zajmują stanowisk dotyczących spraw obecnej reformy oświaty, lub wydają opinię negatywną. To jest taki ich protest wobec tego co dzieje się w oświacie. Po wstępnych konsultacjach wiemy, że nie zajmą stanowiska w wyznaczonym terminie, wobec czego zastosują tak zwaną milczącą zgodę. Uzyskano także korespondencję od Pomorskiego Kuratora Oświaty dotyczącą przedszkoli. Zostanie zachowana forma zespołów szkolno-przedszkolnych w przypadku każdej placówki. Na następnej sesji zostaną podjęte odpowiednie uchwały. Taki był zamysł całej reformy w oświacie i to by zamykało całą reformę.

Radny P. Paczesny poprosił o podanie konkretów tej modyfikacji. Radny zwrócił się z pytaniem czy pociąga to jakieś koszty? Czy zostanie to dostosowane do rozwiązań?

Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że mówił o notyfikacji. Zasadnicza część reformy oświaty została zakończona w roku ubiegłym, a w roku bieżącym urząd wyszedł z tego obronną ręką. Gdyby nie zmiany w ubiegłym roku, gmina musiałaby teraz przez to wszystko przechodzić.

Pani Wójt I. Warkocka w odniesieniu do wcześniej wspomnianych kosztów oświaty poinformowała, że w latach kolejnych będą odchodzić gimnazjaliści. Spowoduje to znaczną redukcję etatów. Zmieniają się przedmioty w szkole, wobec czego będą odbywać się zwolnienia lub przekwalifikowania nauczycieli. Niektóre przedmioty zostaną połączone i nie wszyscy nauczyciele będą mieli kwalifikacje do ich nauczania. Nastąpi zmniejszenie liczby godzin nauki przedmiotów takich jak język polski, matematyka czy W-F. Najtrudniejszymi latami dla szkół będą lata 2018-

2019, w przypadku szkoły w Gogolewie 2019-2020, ponieważ tam idą dwie klasy równoległe, gdy odejdą nastąpi redukcja etatów.

Radna B. Sikora oznajmiła, że rząd prezentuje swoją reformę tak, że żaden nauczyciel nie straci pracy.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że tak mówi Ministerstwo.

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że nie da się uniknąć zwolnień, jeżeli odchodzą dwa oddziały.

Nawiązała się dyskusja między radnymi.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że jeden oddział to około 30h tj. 1,5 etatu. W przypadku odejścia dwóch oddziałów liczba godzin zmniejszy się o 90h co daje 4,5 etatu. Ministerstwo zapewniało, że w wyniku tej reformy żaden nauczyciel nie straci pracy. Dodatkowo wprowadzając nowe Prawo oświatowe każda szkoła ma obowiązek do 15 kwietnia złożyć arkusze organizacyjne do kuratora oświaty. Ma być baza danych, gdzie uwalniają się godziny. Zliberalizowano przepisy co do uzupełniania godzin przez nauczycieli w różnych szkołach.

Radny P. Paczesny zwrócił się z pytaniem czy Ministerstwo daje jakąś rekompensatę za przekwalifikowanie nauczycieli i poniesione z tego powodu koszty?

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że Ministerstwo nic nie rekompensuje. W budżecie na wynagrodzenie w oświacie jest przeznaczony 2% na przekwalifikowanie nauczycieli. Jutro odbędzie się spotkanie z dyrektorami i Komisją Kultury i Oświaty, gdzie zostaną omówione zmiany. Wystarczą 2 lata studiów podyplomowych, aby móc nauczać przedmiotów wymaganych, a które często są powiązane ze sobą.

Radny P. Paczesny zauważył, że już teraz nauczyciele muszą o tym myśleć chcąc zachować pracę.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że niektórzy nauczyciele przejdą na emeryturę, lub na nią powrócą. Jest emerytowany nauczyciel, który uczy w szkole. Pod względem prawnym można z nim rozwiązać stosunek pracy, uzasadniając tym, że on ma zapewnioną emeryturę, a inny nauczyciel zupełnie straci pracę.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania do projektu uchwały? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący Rady przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki stwierdził jednogłośnie zaopiniowanie uchwały.

e)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił o przedstawienie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów na terenie Gminy Dębica Kaszubska.

Inspektor K. Zakrzewska poinformowała, że art. 85 ustawy o ochronie przyrody zakłada, że rada gminy w drodze uchwały powinna określić opłatę za 1cm obwodu ściętego drzewa na wysokości 130 cm. Osoby fizyczne są zwolnione z ponoszenia opłat za wycinkę drzew na gruncie do nich należącym. Uchwała dotyczy osób prowadzących działalność i chcących wyciąć drzewo, jeżeli nie ma przesłanek do zwolnienia z opłaty.

Radny W. Leśniewski zwrócił się z pytaniem kto jest zobowiązany do uiszczania opłat i na kogo rzecz ich dokonuje?

Inspektor K. Zakrzewska na przykładzie Zarządu Dróg Wojewódzkich wyjaśniła, że nadal muszą zwracać się do Urzędu Gminy o pozwolenie na wycinkę drzew i jeżeli nie istnieją przesłanki na zwolnienie z opłaty, wówczas opłata jest naliczana, która może być umorzona w drodze zasadzeń zastępczych. Po 3 latach urząd sprawdza, czy te nasadzenia się udały i umarza opłatę. W tej chwili ustawa określa maksymalną stawkę 500 zł za 1 cm obwodu ściętego drzewa. Jeżeli gmina występuje do Starostwa, naliczane są opłaty, jeżeli nie istnieją przesłanki do zwolnienia z opłat.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że osoby fizyczne są zwolnione z opłat. Drugą grupę stanowią podmioty gospodarcze, które muszą wystąpić z wnioskiem o pozwolenie na wycięcie drzew. Gmina weryfikuje wniosek, wydaje decyzję na wycinkę drzew i nalicza stawkę opłaty za ich wycięcie. Jednakże w niemalże 100% naliczenie opłaty jest uzależnione od dokonania nasadzeń zastępczych na jakiejś działce. Po 3 latach jest sprawdzana skuteczność nasadzeń i zostanie umorzona opłata.

Radna B. Sikora dodała, że generalnie jest tak, że nalicza się opłatę za wycięcie np. 10 sztuk drzew. W drugim punkcie jest zapis, że zamiast płacić można zasadzić nowe drzewka na swojej działce lub na innej mającej porozumienie na jej użytkowanie. Generalnie w 99% przypadków odbywa się to bezgotówkowo.

Inspektor K. Zakrzewska oznajmiła, że jeżeli nie podejmie się uchwały określającej stawek opłat za wycięcie drzew, ustawodawca narzuca stosowanie maksymalnej stawki.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy On jako właściciel gruntu rolnego jest traktowany jako osoba prowadząca działalność gospodarczą? Chciałby przywrócić nieużywany teren do stanu poprzedniego. Czy jeżeli jest nieużytek rolny, który sam zarósł można przywrócić go do stanu poprzedniego?

Radna B. Sikora poinformowała, że jeżeli rolnik wycina drzewo w związku z rozbudową budynku mieszkalnego dla celów prywatnych jest traktowany jako osoba fizyczna, ale jeżeli ten sam rolnik wycina drzewo, które jest związane z prowadzoną przez niego działalnością rolniczą musi mieć zezwolenie.

Inspektor K. Zakrzewska dodała, że jest jeszcze możliwość usuwania drzew w celu przywrócenia do gruntów rolnych.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem co w przypadku nieużytku wśród gruntów rolnych, który samoistnie zarósł? Czy ten nieużytek można wyciąć, aby używać go jako grunt rolny, choć w ewidencji nie był gruntem rolnym? Nie jest to na terenie parku, ani otuliny.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że czym innym jest przywrócenie nieużytku rolnego, który posłuży jako wykorzystywany teren w gospodarstwie rolnym, a czym innym jest nieużytek, który nie przynosi dochodów. Nie ma mowy o przywróceniu czegokolwiek.

Inspektor K. Zakrzewska oznajmiła, że według kwalifikacji nieużytek jest gruntem rolnym.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, iż jest to nieużytek, który chciałby wykorzystać do celów rolniczych. Na mapie ewidencyjnej jest zaznaczony jako nieużytek rolniczy.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy po 15 października zgodnie z obowiązującą ustawą będzie można prowadzić wycinkę na tym terenie?

Radna B. Sikora poinformowała, że w dniu dzisiejszym zaplanowane jest posiedzenie sejmiku, na którym wszystko może się zmienić, głównie w stosunku do osób fizycznych. Radna przypomniała, że oprócz ogólnie obowiązujących przepisów ustaw należy pamiętać o przepisach dotyczących obszaru Natura 2000 oraz Parku Krajobrazowego.

Inspektor K. Zakrzewska powróciła do uchwały mówiąc, że propozycje stawek opłat za wycięcie drzew są rozróżnione ze względu na szybkość wzrostu. W załączeniu są stawki podane z gmin, w których była możliwość ich ustalenia.

Radna B. Sikora zauważyła, że podział mógłby być bardziej zróżnicowany. Jedyne kryterium jakim jest tempo rośnięcia drzewa to trochę za mało. Ona dodałaby preferowane gatunki rodzime.

Inspektor K. Zakrzewska oznajmiła, że przy szybkości rośnięcia chodzi o przyrost obwodu pnia. W ustalaniu stawek za poszczególne gatunki sugerowała się rozporządzeniem ministra. Podane stawki to tylko przykłady, gdyż jest możliwość ustalenia jednolitych stawek dla wszystkich drzew.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem dalszych pytań Wiceprzewodniczący Rady przeszedł do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki stwierdził jednogłośnie zaopiniowanie uchwały.

f)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki przeszedł do kolejnego projektu uchwały jakim był projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Dębica Kaszubska na rok 2017.

Inspektor A. Żukowska poinformowała, że konieczność przyjęcia planu wynika bezpośrednio z ustawy o ochronie zwierząt. W planie znajduje się m.in. znakowanie zwierząt na koszt gminy, całodobowa opieka weterynaryjna, zapewnienie schronienia w schronisku bezdomnym zwierzętom. W tym roku została podpisana umowa z firmą prowadzoną przez Pana Sławomira Twardzika - Ośrodek Tresury Psów - BAJER w Małaszycach. Konieczność zmiany lokalizacji oddawania bezdomnych zwierząt wyniknęła z tego, że Słupsk chciał, aby gmina dołożyła się do współfinansowania schroniska dla zwierząt budowanego w Słupsku oraz w dalszym ciągu płaciła za każde odstawione zwierzę.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że obecnie umowa została podpisana w formie ryczałtu. Niezależnie od tego ile psów gmina odda, zapłaci za każdy miesiąc 2800 zł.

Radna B. Sikora zwróciła się z pytaniem czy nie dałoby się zrobić stawki od sztuki?

Inspektor A. Żukowska odpowiedziała, że w przeliczeniu na miesiąc lepiej się opłaca oddając psa do schroniska w Słupsku za każde oddane zwierzę gmina płaciła 300 zł. Były też sytuacje, gdzie psy były oddawane bez kontroli urzędu. Zazwyczaj były przywożone przez te same osoby.

Radna B. Sikora zwróciła się z pytaniem jakie jest porównanie do roku 2016, ile zwierząt udało się zachipować?

Inspektor A. Żukowska poinformowała, że z zakupionych 100 szt. zostało zużytych 67 w ciągu 3 miesięcy. Pozostałe przejdą na ten rok. Wysterylizowano 4 lub 5 zwierząt, gdzie gmina wiedziała na 100%, że zwierzę jest bezdomne.

Radna B. Sikora zwróciła się z pytaniem czy potrzeby gminy zostały zaspokojone w kwestii sterylizacji?

Inspektor A. Żukowska oznajmiła, że temat ten jest trudny, gdyż ludzie zgłaszają, że gdzieś biega jakieś bezdomne zwierzę, ale nigdy nie ma się pewności co do tego czy to jest prawda. W takim przypadku urząd stara się potwierdzić te dane za pośrednictwem mieszkańców, policji. Jeżeli taka informacja się potwierdzi, pies jest odławiany i przekazywany do schroniska.

Radna B. Sikora zwróciła się z pytaniem czy całodobowa opieka weterynarza wynosi 2000 zł w ciągu roku?

Inspektor A. Żukowska odpowiedziała, że z tym bywa różnie. W okresie letnim są bardzo duże koszty. Była taka sytuacja, że gmina za opiekę nad potrąconym psem zapłaciła 500 zł. Kwota ta nie jest ryczałtem.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że obiór bezdomnych zwierząt będzie się odbywał w formie ryczałtu stałego. W sezonie letnim dużo jest podrzuceń psów. Obecnie kwota jest stała. Skarbnik M. Malinowski dodał, że odstawianie psów do Słupska się skoczyło, z powodu roszczeń 250 tys. zł dołożenia do budowy nowego schroniska dla zwierząt przy jednoczesnym ponoszeniu kosztów za odstawiane zwierzęta.

Radna B. Sikora zwróciła się z pytaniem czy to nowe miejsce zostało sprawdzone?

Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że miejsce to jest sprawdzone. Osoba zajmująca się psami robi to z pasji do zwierząt. W Czarnej Dąbrówce także współpracowano z tym Panem.

Radny W. Leśniewski zwrócił się z pytaniem czy rada gminy może podjąć uchwałę dotyczącą obowiązku chipowania psów?

Inspektor A. Żukowska oznajmiła, że rada nie może nałożyć obowiązku chipowania psów. W sejmie był projekt nad taką ustawą, aby zostało to wprowadzone, jednak nie poczyniono dalszych działań.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że w roku ubiegłym był przykład, że poszło się trochę za daleko z planem i skończyło się to na tym, że trzeba było zmieniać uchwałę ze względu na przekroczenie uprawnień. Można działać na podstawie i w granicach prawa.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że chipowanie psów doprowadza do odnalezienia właściciela, w przypadku gdy ten się zgubi. Często ludzie szukają swojego pupila i chcą go odzyskać, a on jest gdzieś w sąsiedniej wsi i nikt nie potrafi zlokalizować jego właściciela, dlatego też oddawany jest do schroniska i nigdy nie wraca do domu. Można zrobić akcję dobrowolnego chipowania psa. Dobrze byłoby, aby Pani zajmująca się chipowaniem proponowała to przy szczepieniu psów.

Inspektor A. Żukowska oznajmiła, że tak zostało to zrobione w roku ubiegłym, gdy tylko mieszkaniac zglaszał się na szczepienie psa, proponowane było darmowe zachipowanie.

Asystent Wójta K. Żukowski poinformował, że według Niego problem podrzucania psów się nie skończy dopóki w całym kraju nie będzie obowiązku chipowania psów. Teraz każdy może podrzucić psa, bo i tak ciężko ustalić jest jego właściciela.

Inspektor A. Żukowska poinformowała, że urząd wystąpił z pismem o udzielenie informacji jakie osoby są uprawnione do szczepienia, gdyż są sygnały, że na terenie gminy są szczepione psy przez cztery osoby. W odpowiedzi uzyskano informację, że jedynie dwa zakłady są uprawnione. Jest to gabinet weterynarii „OGONEK” z Dębnicy Kaszubskiej oraz Pan Kłosowski z Budowa. Pozostałe osoby nie wiadomo skąd zaopatrują się w szczepionki, tak naprawdę nie wiadomo co w nich jest i czy w ogóle działają.

Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z pytaniem co z osobami, które dokonują szczepień bezprawnie?

Asystent Wójta K. Żukowski odpowiedział, że w taki przypadku pies nie jest legalnie zaszczepiony i gdyby coś się stało organy ścigania będą wyciągały konsekwencje od właściciela.

Inspektor A. Żukowska dodała, że weterynarz ma obowiązek przekazać informację do Powiatowego Lekarza Weterynarii o wykaz psów jakie są pod jego opieką i jakie zaszczepił. Tamte osoby tego obowiązku nie wypełniają.

Inspektor A. Żukowska oznajmiła, że przygotowano informację o weterynarzach mogących świadczyć usługi. Jeżeli ktoś ma taką informację, że ktoś chce szczepić psa bez uprawnień należy zgłosić to do organów ścigania, aby później samemu nie paść ofiarą takiego człowieka.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że na stronie internetowej można sprawdzić czy pies widnieje w spisie w powiecie.

Inspektor A. Żukowska oznajmiła, że przygotowała informację o osobach mogących dokonywać szczepień, która zostanie rozpowszechniona.

Radna W. Masłyk zwróciła się z pytaniem czy kwota 40 tys. zł jest kwotą wystarczającą?

Inspektor A. Żukowska odpowiedziała, że da się radę z tą kwotą zabezpieczyć potrzeby.

Radna B. Sikora zwróciła się z pytaniem czy były przypadki adopcji?

Inspektor A. Żukowska odpowiedziała, że tak. Odbyły się dwie adopcje.

Radny W. Leśniewski poinformował, że koszt zakupu jednego chipu to kwota 10 zł. Nie wie ile weterynarz bierze za usługę, ale nie są to duże koszty.

Inspektor A. Żukowska poinformowała, że koszt zachipowania wynosi 30 zł.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że po części ludzie nie chcą chipować psów, aby nie wyszło na jaw, że nie spełniają obowiązku szczepień, lub też biorą je z nieznanych źródeł. Czy za szczepienie nie powinna obowiązywać jedna stawka?

Inspektor A. Żukowska poinformowała, że stawki są zapisane w rozporządzeniu i wynikają one z różnych czynników.

Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że na każdej wsi jest przedstawiciel społeczeństwa czyli sołtys, który mógłby zorganizować przyjazd weterynarza i wykonać taką usługę kompleksowo, można wtedy pomyśleć o zmniejszeniu kwoty za wykonanie usługi.

Inspektor A. Żukowska poinformowała, że urząd nie może narzucić mieszkańcom gdzie mają szczepić swoje zwierzęta. Dla przykładu miejscowość Starnice zorganizowała sobie weterynarza,

który przyjedzie do miejscowości i będzie doliczała do normalnej stawki 1 zł za dojazd do każdego psa. Zgłoszeń osób chętnych jest bardzo dużo. Do tej pory wystawiono 10 mandatów za niespełnianie obowiązku szczepień.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że pracownicy urzędu towarzyszą policjantom przy kontroli, jednak nakładanie kar nie jest ich uprawnieniem. To jest w gestii policji. Wspólna kontrola odbywa się to przy okazji kontroli spalania w piecach i kontroli odpadów.

Radny W. Leśniewski poinformował, że sugerował aby na ludziach wymuszać obowiązkowe chipowanie psów. Szczepi się psa raz na rok, a taki chip wystarczy założyć raz i wystarczy na całe życie.

Radny M. Batóg zwrócił się z pytaniem czy chipy są jeszcze dostępne?

Inspektor A. Żukowska odpowiedziała, że chipy są jeszcze dostępne. Wszystkie nie zostały wykorzystane, te z poprzedniego roku przeszły na ten rok.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania do uchwały? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący Rady przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki stwierdził jednogłośnie zaopiniowanie uchwały.

g-h)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że kolejnym projektem uchwały jest projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXII/158/2012 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 29 października 2012 r. w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na czas oznaczony dłużej niż 3 lata lub na czas nieoznaczony oraz ustalenia stawek czynszów dzierżawnych na terenie gminy Dębica Kaszubska, a o jego przedstawienie poprosił Pana Sekretarza.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że najlepiej będzie jeżeli uchwałę przedstawi pracownik ją sporządzający i jednocześnie zostanie omówiony plan zbywania.

W oczekiwaniu na przybycie pracownika radni postanowili omówić kolejny projekt uchwały jakim był projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach pożarniczych członków ochotniczej straży pożarnej.

Asystent Wójta K. Żukowski poinformował, że do propozycji zmiany stawek ekwiwalentu strażaków podchodzi się po raz kolejny. W poprzednim roku nie wyrażono zgody na ich zwiększenie. Obecna propozycja jest taka, aby zwiększyć stawkę ekwiwalentu za udział w akcjach z 10 zł na 12 zł, a zmniejszyć stawkę za szkolenie z 8 zł na 3 zł. Podstawowym argumentem było to, mimo tego, że trudno to porównywać, minimalna stawka za godzinę pracy w przypadku umów o pracę, który wynosi 12 zł/h. Nie jest to do końca prawidłowe myślenie, ale na takie powołują się strażacy, więc i urząd postanowił wykorzystać ten argument. Postanowiono zmniejszyć stawkę za szkolenia, ponieważ strażacy obecnie nie mają podstawowych szkoleń. Jest to temat ciągnący się latami. Udało się „wymusić” na Państwowej Straży Pożarnej przeszkolenie maksymalnej liczby strażaków, bo tylko przeszkolony strażak może brać udział w akcjach. Podstawowe szkolenia dla strażaków to kwestia 140h x 8 zł to daje 1120 zł. Takie pieniądze strażacy powinni dostać. Lepiej jest zmniejszyć stawkę za szkolenie i przeszkolić większą liczbę strażaków niż tylko kilku.

Radna B. Sikora poinformowała, że robi się błędne koło. Nie mamy przeszkolonych strażaków, a co za tym idzie nie mogą brać oni udziału w akcjach. Chcemy organizować szkolenia, ale obcinamy pieniądze za szkolenia. Jeżeli nie ma możliwości „zmusić” strażaka do szkolenia to on nie będzie brać w nich udziału, czyli nie będziemy mieli przeszkolonych strażaków.

Asystent Wójta K. Żukowski oznajmił, że problem braku szkoleń leży w dużej mierze w tym, że PSP takich szkoleń nie przeprowadzała, a tylko oni mają do tego uprawnienia.

Radna B. Sikora zwróciła się z pytaniem czy stawka 8 zł była martwa, bo szkoleń nie było?

Asystent Wójta K. Żukowski odpowiedział, że szkolenia były, ale były one organizowane w jednostkach które są w KSRG czyli dla strażaków z Dębnicy Kaszubskiej i Motarzyna.

Przewodniczący Rady K. Badowski dodał, że szkolenia organizowane przez gminę nie były na podstawie tych stawek jakie są. Nie jest tak, że strażacy za każde szkolenie otrzymywali pieniądze.

Asystent Wójta K. Żukowski potwierdził i dodał, że ustaw mówi, że członek OSP, który uczestniczył w działaniu lub szkoleniu otrzymuje ekwiwalent pieniężny. Nawet jeżeli w tej chwili strażacy nie występują z wnioskiem o jego wypłatę nie ma gwarancji, że nie przyjdą za 3 lata i okaże się, że trzeba wypłacić 100 tys. zł za szkolenia.

Radny W. Leśniewski oznajmił, że OSP jest to stowarzyszenie wyższej użyteczności. Nie będzie bezstronny, ma pełen szacunek do nich, bo ratowali Jego dom. Obniżenie stawki z ośmiu złotych na 3 zł jest skandalem. Obniżenie z 8 na 5 jest dużą obniżką. Jeżeli takie jest podejście to zlikwidujemy straż pożarną, nie szkolmy ich. Strażak wyszkolony daje gwarancję poprawnego działania, ryzykując swoje zdrowie i życie. Uważa, że jest to pomysł skandaliczny.

Asystent Wójta K. Żukowski oznajmił, że w Gminie Słupsk płaci się 1 zł za szkolenie.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że często szkolenie polega na siedzeniu w domu, gdyż są to szkolenia e-learningowe. Przy takiej formie szkolenia mielibyśmy płacić 8 zł/h szkolenia. Nie mamy przeszkolonych strażaków, bo nie było chętnych. Strażak nieprzeszkolony nie jest strażakiem.

Asystent Wójta K. Żukowski dodał, że dowódca biorąc taką osobę bez przeszkolenia popełnia przestępstwo. Nie ma do tego prawa.

Radny W. Leśniewski oznajmił, że pracował na statkach transportujących gaz. Wchodziło się do wszystkich portów na świecie. Wie co to jest profesjonalizm i dobre przeszkolenie.

Radny W. Nierychlewski oznajmił, że popiera Radnego W. Leśniewskiego. Nie można porównywać, że w innej gminie jest 1 zł za szkolenie. Brak szkoleń u strażaków to wina dowództwa Gminnej Ochotniczej Straży Pożarnej. Szef powinien zadbać o to czy strażak ma przeszkolenie.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił o uspokojenie emocji i uporządkowanie dyskusji.

Radny W. Nierychlewski oznajmił, że według Niego komendant OSP nie powinien dopuścić strażaka do akcji. W Jego interesie leży aby strażacy byli przeszkoleni i nie sprawiali żadnych kłopotów w akcji. Radny zwrócił się z pytaniem kto będzie odpowiadał za nieprzeszkolonego strażaka, który zrobił sobie krzywdę?

Przewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że podwyżka ekwiwalentu jest zasadna, bo wszystko idzie do góry, a ta stawka funkcjonowała od dawna. Stawka za szkolenie nie była płacona. Te 8 zł nie było wypłacane. Zamysłem 3 zł jest to, że każdy strażak dostanie je. Wcześniej było 8 zł ale żaden ze strażaków nie dostawał pieniędzy. Pieniądze zostawały w budżecie OSP na sprzęt, na wyposażenie i trzeba przyznać, że przez 2-3 lata dość dobrze jednostki zostały wyposażone. Przepisy są takie, że trzeba płacić za szkolenia. Strażacy mogą chcieć wypłaty ekwiwalentu. Nie była to nikogo wina. Strażacy mieli tego świadomość, a pieniądze i tak szły na sprzęt dla nich.

Radny M. Batóg oznajmił, że szkolenie na odległość nie jest dobrym szkoleniem. Szereg szkoleń sam przechodził. Na szkoleniach nie ma co oszczędzać. Ochrona życia i bezpieczeństwa jest jednym z najwyższym priorytetów i trzeba to dofinansować. Pomija kwestię pieniędzy, choć jest ona bardzo ważna. Bardziej zależałoby mu na szkoleniach stacjonarnych, a nie takich przez komputer, który może być pomocą dydaktyczną. Uważa, że trzeba dofinansować szkolenia, wobec czego jest za stawką 12 zł.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że aby mówić kto za co jest odpowiedzialny, należy wiedzieć o czym się mówi. Struktury straży są złożone. Na terenie gminy działa 9 jednostek OSP. Powołane są przez grupę ludzi. Za to jak wygląda sytuacja w szkoleniach odpowiada dowódca jednostki. Zarząd gminny koordynuje działania związane z gotowością ochrony przeciwpożarowej i innej na terenie gmin. Są dwie jednostki w KSRG i są to jedyne jednostki, które mogą świadczyć

pomoc mieszkańcom. Zmienia się obraz i potrzeba funkcjonowania. Gaszenie i mobilność jednostek leży po stronie Państwowej Straży Pożarnej, gdyż jest ona znacznie wyższa. OSP wielokrotnie wyręczają i wspomagają oddziały PSP. Za przeszkolenie strażaków odpowiada dowódca OSP, a nie komendant czy prezes. Zarząd odpowiada za planowanie wydawania pieniędzy, ich zabezpieczenia. Restrykcją było to, że nie będą finansowane jednostki nieprzeszkolone oraz te bez badań lekarskich. W ubiegłym roku gmina zorganizowała szkolenie, z którego skorzystało ok 40 osób, a zdało egzamin około 16 osób. Gmina stwarza warunki odpowiednie, aby strażak idący na akcję był bezpieczny. W gminie jest około 200 strażaków z czego może 40 może uczestniczyć w akcjach. Przepisy prawa stanowią, że każda osoba cywilna może pomóc, a nawet ma taki obowiązek. Co do strażaka są wymagania aby był on przeszkolony. Naczelnik OSP odpowiada za swoich ludzi biorąc ich na akcje.

Przewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że chciałby jako strażak mieć szkolenie terenowe, jednak takiej formy nie ma. PSP organizuje formę e-learningu, a na praktyczny rusza się w teren. Tylko strażacy KSRRG korzystają ze szkoleń PSP. Pozostali mają tylko i wyłącznie taki sposób szkolenia. Jeżeli ktoś miałby jeździć do Słupska szybciej by się wyszkolił, niż samemu siedząc przed komputerem. Bo gdy ktoś opowiada zawsze dużo więcej zostaje, niż gdy czyta coś przed monitorem.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że prowadzony jest zwrot kosztów delegacji. Nie chcemy zaoszczędzić na strażakach. Jako 2 gmina w powiecie wydajemy taki budżet na OSP. Prawda jest taka, że jeżeli ktoś chce być strażakiem musi w siebie inwestować. Dziś stać nas na 3 zł wypłacanego ekwiwalentu, a nie hipotetycznego.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że dziś padło wyrażenie, że gmina chce oszczędzić na strażakach. W Jego ocenie gmina zapewni możliwość bezpłatnego szkolenia, a jeszcze za udział w szkoleniach zapłaci 3 zł/h. Została podana liczba 200 strażaków, z czego około 150 należy przeszkolić. Jeżeli 1120 zł należy zapłacić za szkolenie jednego strażaka, a jest ich 150, to za jedno szkolenie dla strażaków nieprzeszkolonych gmina musiałaby wypłacić 168 tys. zł. plus delegacje i wyżywienie strażaków. Potrzeba przeprowadzenia szkolenia jest, ale na potrzeby może się skończyć. Część z radnych uczestniczy w jakichś stowarzyszeniach, klubach i tam również są wymagane szkolenia. Jeżeli strażak dostanie pieniądze za szkolenie i zostaną mu zwrócone koszty dojazdu to tylko usprawni jego pracę, zapewni większe bezpieczeństwo. Emocje trochę wzięły górę na dzisiejszej dyskusji. Do tej pory strażacy nie mieli wypłacanych żadnych pieniędzy, a teraz jednak coś dostaną. Jednak w roku ubiegłym były głosy, że na podwyżki gminy nie stać i radni nie wyrazili na nie zgody.

Asystent Wójta K. Żukowski oznajmił, że w ubiegłym roku radni nie chcieli żadnych podwyżek dla strażaków. W roku ubiegłym uważano, że stawki są odpowiednie, a teraz radni uważają, że chcemy ich skrzywdzić. Ryzyko jakie może spaść na gminę jest takie, że gmina poniesie koszty za wyszkolenie strażaków, którzy mogą się wyprowadzić.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki przyznał, że wszyscy byli twórcami braku podwyżek dla strażaków. Od strażaków, w ubiegłym roku, wyszło nawet takie stwierdzenie, że jak będzie się paliło u Pawła to nie pojedą na akcję. Brak podwyżek odniósł odzwierciedlenie w takich przekazach.

Radny W. Leśniewski przyznał, że tak zostało to zaprezentowane przez Pana Karola, że był pewny, że strażakom zabiera się 8 zł, a daje tylko 3 zł. Obniżka z 8 zł na 5 zł i tak już byłaby dotkliwa, a co dopiero taki spadek, stąd też radny wstawił się za strażakami. Radny nie zgodził się również ze słowami Pani Wójt, że szybkość działania leży po stronie Państwowej Straży Pożarnej. Lokalna straż może poradzić sobie znacznie szybciej. Gdy Jego dom się palił to właśnie dzięki nim Radny jest wśród pozostałych. Strażacy wykazali się odwagą i sprawnością w działaniach. Na terenie lokalnym straż lokalna szybciej sobie poradzi. Jeżeli do tej pory nie było nic płacone, a teraz jest propozycja zapłaty 3 zł to Radny zaproponował, aby na sesję zaprosić 2-3 przedstawicieli strażaków i z nimi przedyskutować pomysł, czy uzyska ich aprobatę, czy też nie.

Radny W. Maslyk poinformowała, że ciężko jest zebrać osoby na szkolenia. Jest jak najbardziej za podwyżką dla strażaków. Radna zwróciła się z pytaniem czy były przeprowadzone rozmowy ze strażakami?

Przewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że zamysłem uchwały było podnieść stawkę za akcję i realnie usystematyzować wypłacanie ekwiwalentu. Od tego momentu zaczyna się płacić każdemu uczestnikowi szkolenia.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki dodał, że może być taka sytuacja, że zgłoszą się wszyscy strażacy na szkolenie to trzeba będzie wypłacić 168 tys. zł. Spróbujmy przeszkolić aktywistów.

Radny M. Batóg oznajmił, że do ochotniczej straży pożarnej powinni się stawiać osoby nie dla szpanu lecz z pewnym zapleczem i powołaniem. Na wioskach można wyselekcjonować strażaków. Jak nie ma zachęty to ciężko im pracować, więc ważna jest selekcja. Nie można wybierać słabego materiału, a taki z którego będzie ziarno. Dobry komendant to podstawa straży.

Radny W. Nierychlewski oznajmił, że słowa Pana Karola Go zabolaly, że radni chcą obniżyć stawkę za udział w akcji ratowniczej. Za stawką 12 zł obiema rękoma się podpisuje. Chodzi o szkolenie 3 zł, jest to kwota za mała. Nie wie na jakiej zasadzie było, że podpisywali coś i dostawali. Jeżeli ma podpisać 8 zł za szkolenie i nie dostać ani grosza, to jest to zmarnowany czas. Przewodniczący Rady K. Badowski sprostował, że nikt nie powiedział, że coś było podpisywane. Kwota za szkolenie nie była wypłacana bo nie było wniosku.

Asystent Wójta K. Żukowski oznajmił, że strażacy nie mieli wypłacanych ekwiwalentów dlatego, że nie były składane wnioski o ich wypłatę. Nie było czegoś takiego jak dorabianie dokumentów i brak płatności. Za udziały w akcjach strażacy otrzymywali pieniądze, za szkolenia nie, gdyż o to nie wnioskowali.

/Radna Monika Gardzielewska opuściła posiedzenie./

Asystent Wójta K. Żukowski oznajmił, że strażacy nie zdawali sobie sprawy, iż nie mając odpowiedniego przeszkolenia wyjeżdżając na akcję tak bardzo ryzykują. Straż bez uprawnień jest tylko stowarzyszeniem. Jednostki muszą mieć wpis do KRS, muszą mieć przeszkolenia. Być może brak możliwości wytłumaczenia wynika z nieznamomości przepisów. Jest 9 stowarzyszeń. Asystent oznajmił, że przedstawił projekt uchwały z nowymi stawkami. Radni mogą podnieść stawki jeżeli tak chcą. Asystent Wójta przytoczył stawki z poszczególnych rejonów:

- Nowa Wieś Lęborska 22 zł za akcję, 8 zł za szkolenie,
- Kobylnica 9 zł za akcję, 9 zł szkolenie,
- Damnica 15 zł za akcję, 10 zł za szkolenie,
- Potęgowo 10 za akcję, 5 zł za szkolenie,
- Głównicyce 9 zł za akcję, 9 zł za szkolenie,
- Gmina Słupsk 9 zł za akcję, 1 zł za szkolenie.

Można robić różne rzeczy. Jest się po spotkaniach ze strażakami. Jest dużo osób nieprzeszkolonych. Jeżeli stawka miałaby być 10 zł/h to robią się konkretne pieniądze i zamiast przeszkolić 20 strażaków, przeszkoli się 5-6. Strażacy potrzebują sprzęt, paliwo, wypłatę dla kierowców.

Radna D. Hańczyk zwróciła się z pytaniem czy nie lepiej jest mieć mniej straży?

Rozwinęła się dyskusja.

Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że Ochotnicze Straże Pożarne nie mają jednej funkcji. Wiążą się one z tradycjami, z obsługą uroczystości kościelnych itp. Czasami może być tak, że jednostka ani razu nie wyjedzie do akcji w ciągu roku. KSRG działa w Dębnicy Kaszubskiej i w Motarzynie.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że jednostki, które nie będą przeszkolone, nie będą finansowane przez gminę i w ostateczności same się rozpadną. Jeżeli nie będą w gotowości, nie będą na nich przeznaczane fundusze. Borzęcino, Niepogłędzie są na liście zagrożonych, mogą przestać funkcjonować jako straż.

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że na zarządzie gminnym OSP zostały podjęte decyzje i ustalono ze strażakami umowę, że ekwiwalent w wysokości 8 zł, nie będzie wypłacany i nie będą

wypełniane wnioski. W budżecie są przygotowane pieniądze na wypłatę ekwiwalentów za akcję jak i za szkolenie, ale to jest ich suwerenna decyzja, że nie biorą pieniędzy za szkolenia. Potencjalnie strażak uczestniczący w szkoleniu dostaje jakiś certyfikat, że uczestniczył w szkoleniu w wymiarze np. 140h i na tej podstawie należy mu się zapłata ekwiwalentu.

Radna B. Siora poprosiła aby przejść do rzeczy.

Radny R. Cech poinformował, iż Jego zdaniem straż jest potrzebna. Uważa, że powinno przeszkolić się wszystkich strażaków. Jeżeli ktoś chce być strażakiem to nie będzie zależało mu na pieniądzu. 3 zł przy tym gdzie wcześniej nie mieli nic to jest dużo. On jak jeździ z dziećmi PZPN wymaga szkolenia 3 razy na rok, które odbywają się w Gdańsku. Chcąc nadal wykonywać tę funkcję musi w nich uczestniczyć i nikt za szkolenie mu nie płaci i nie oddaje kosztów dojazdu. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma wniosek formalny do projektu uchwały? W związku z brakiem wniosku Wiceprzewodniczący Rady przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /13 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki stwierdził jednogłośnie zaopiniowanie uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że radni wracają do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXII/158/2012 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 29 października 2012 r. w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na czas oznaczony dłużej niż 3 lata lub na czas nieoznaczony oraz ustalenia stawek czynszów dzierżawnych na terenie gminy Dębica Kaszubska.

Sekretarz R. Krawczyk przytoczył treść artykułów zapisanych w ustawie o samorządzie gminnym tj. art. 18 ust. 2 litera a ustawy o samorządzie gminnym, art. 30 tej samej ustawy, art. 25 ustawy o gospodarce nieruchomościami, art. 21 ust. 1 tej samej ustawy, po czym dodał, że zgodnie z tymi artykułami bez dwóch zdań wójt gminy jest w posiadaniu kompetencji do określania stawek za najem, dzierżawę itp. w stosunkach cywilnoprawnych.

Radny P. Paczesny oznajmił, że w przepisach jest, że wójt dokonuje czynności związanych z naliczeniem, a nie ustala stawki.

Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że stanowisko zostało wypracowane takie, iż stosunki cywilno-prawne nawiązuje wójt i w nich jest określona stawka.

Radny P. Paczesny zauważył, że wójt nawiązuje stosunki na podstawie uchwały rady gminy, która ustala zasady i stawki.

Sekretarz R. Krawczyk oświadczył, że stanowisko doktryny na ten czas jest takie, że nie jest kompetencją rady gminy ustalanie stawek wysokości czynszu dzierżawy.

Radna B. Siora zauważyła, że w uchwale z 2012 roku stawki zostały w niej zapisane i ustalone przez gminę. Zaakceptował to radca prawny jak i wojewoda. Radna nie rozumie dlaczego teraz miałyby być inaczej.

Sekretarz R. Krawczyk potwierdził, że na ten czas uchwała obowiązuje, jednak zakres kompetencji rady został przekroczony. W przepisach tych nie ma mowy nic o kompetencji rady do ustalania wysokości stawek. Na dobrą sprawę wójt może ustalić stawki za najem lub dzierżawę na okres krótszy niż 3 lata, nie wprowadzając tego zarządzeniem.

Wiceprzewodniczący P. Pałubicki poinformował, że rozumie z przedstawionego projektu uchwały, że mowa jest o wydzierżawieniu powyżej 3 lat, wójt ustala stawki poprzez zarządzenie, natomiast czytając ustawę do kompetencji rady gminy należy ustalenie minimalnych stawek.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że należy to traktować zawężająco. Jeżeli ustawa mówi, że rada gminy może podejmować uchwałę dotyczącą przekroczenia zwykłego zarządu majątkiem gminnym to mowa jest o wyrażeniu woli na nabycie od kogoś nieruchomości, zbyciu jej lub obciążeniu oraz wydzierżawieniu lub najem na okres 3 lat. Do 3 lat wójt może samodzielnie zarządzać, bez zgody rady gminy. Nie ma mowy o tym, że rada gminy ustala stawki.

Radna B. Sikora poinformowała, że jest to kwestia proceduralna. Intryguje ją to, że uchwała nie była zakwestionowana, a teraz chce się wprowadzić takie zmiany. Radna poprosiła o przygotowanie wyroków sądów lub komentarzy do przepisów, aby jednoznacznie określić czy proponowane zapisy są zgodne z prawem.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że urząd pracuje nad tematem zajętych nieruchomości przez mieszkańców. Zarządzenie w tej kwestii zostanie zmodyfikowane.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, iż wobec wątpliwości radni nie będą opiniować projektu uchwały. Zastanie ona poddana pod głosowanie na sesji bez opinii, po zapoznaniu się z przygotowanymi materiałami.

Projekt uchwały nie został poddany opiniowaniu.

i)

Korzystając z okazji obecności Pani Danuty Fiedot Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki przeszedł do opiniowania Planu zbywania.

Inspektor D. Fiedot poinformowała, że działki 1292, 1293, 1294, 1295 oraz 1296 są częścią opracowania Osiedla Północ II.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że działki te mają powierzchnię od 10 do 17 arów. Droga i chodnik będzie zrobiona, więc jest przymiarka do ich sprzedaży.

Radna B. Siora zwróciła się z pytaniem czy na te działki są osoby chętne?

Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że jeszcze nie, ale jak zostanie zrobiona droga znajdą się chętni.

Inspektor D. Fiedot poinformowała, że działka 222/2 położona jest w obrębie Dębica Kaszubska w pobliżu ul. Piaskowej o powierzchni 47 ha.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że ta działka była już przedstawiana do sprzedaży i była na nią wyrażona zgoda.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że o działce odbyły się rozmowy, ale nie była ona w żadnym planie.

Przewodniczący Rady K. Badowski zauważył, że działka ta jest podzielona i być może zgoda na sprzedaż była dana na działkę 222.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poprosił aby przy wykazie nieruchomości zamieszczać także dane o ich powierzchni.

Inspektor D. Fiedot poinformowała, że działka nr 77 położona w obrębie ewidencyjnym Gogolewo zostanie sprzedana na polepszenie warunków jednemu właścicielowi. Działka nr 58 w obrębie Podole Małe, jest działką sąsiadującą z nieruchomościami jednego właściciela. Tylko on ma do niej dostęp, więc działka zostanie sprzedana na polepszenie. Droga fizycznie nie istnieje. Służebności są ustalane na rzecz Energii do przesyłu i wkopania linii energetycznych.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania do Planu zbywania? W związku z brakiem pytań przeszedł do opiniowania Planu zbywania.

W wyniku głosowania wspólnego Plan zbywania i obciążania nieruchomości na terenie Gminy Dębica Kaszubska z dnia 21.03.2017 r. został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /13 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki stwierdził jednogłośnie zaopiniowanie Planu.

j)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że radni przeszli do projektu uchwały w sprawie zawarcia umowy partnerskiej na rzecz wspólnej realizacji projektu pn.: „Ochrona różnorodności biologicznej na terenie powiatu słupskiego” planowanego do złożenia w ramach konkursu nr RPPM.11.04.00–IZ.00-22–002/17 dla Działania 11.4. Ochrona

różnorodności biologicznej Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020.

/Radna Danuta Hańczyk opuściła posiedzenie./

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że jest to powrót do tematu, niestety parę rzeczy się pozmieniało, a niektóre zostały.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że wcześniej gmina starała się o samodzielne aplikowanie środków, teraz uwolniły się pewne środki w kwocie około 2 mln zł. Padł pomysł aby gminy partnerskie ubiegały się z bioróżnorodnością w ramach MOF-u. Miasto też ma pomysł na te pieniądze, jednak w drodze partnerstwa, chcemy aby pieniądze poszły w teren. Niektóre pracowania już posiadamy, ale startujemy w partnerstwie, nie samodzielnie.

Skarbnik M. Malinowski dodał, że projekt ten wiąże się z wykonaniem studium wykonalności.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania do projektu uchwały? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący Rady przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /12 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki stwierdził jednogłośnie zaopiniowanie uchwały.

/Na posiedzenie powróciła Radna Danuta Hańczyk./

k-l)

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że radni przechodzą do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Dębica Kaszubska na 2017 rok.

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że zmiany proponowane są bardzo małe. Dotyczą one nowego projektu pn. „Nowa szansa” realizowanego przez Ośrodek Pomocy Społecznej. W związku z tymi zmianami pokuszono się o drobne korekty, które przedstawiają się następująco:

- po stronie wydatków przenosi się dotację celową z klubów do dotacji podmiotowej dla GOK-u na zatrudnienie instruktora gry tenisa ziemnego. Klub, który miał zapewnić opiekę nie złożył wniosku na przyznanie pieniędzy, dlatego też zadanie to zostało przeniesione do GOK-u. Dodatkowo 7541 zł jest z przeznaczeniem na budowę altan wraz z utwardzeniem gruntu na działce w Starnicach realizowanej w ramach funduszu sołeckiego.

Radna B. Sikora zwróciła się z pytaniem czy WPF jest konsekwencją zmian w budżecie?

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że także jest konsekwencją zmian w budżecie, ale nie tylko.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że opiniowanie uchwały nastąpi po zapoznaniu się z projektem uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dębica Kaszubska na lata 2017-2027, po czym poprosił Pana Skarbnika o przedstawienie projektu uchwały.

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że zmiany w WPF-ie na rok 2017 są następstwem zmian w budżecie, natomiast na lata kolejne zmienia się:

- przebudowę infrastruktury drogowej na Osiedlu Północ w Dębicy Kaszubskiej - budowa i przebudowa dróg na Osiedlu Północ w Dębicy Kaszubskiej. Początkowo inwestycja była zaplanowana do realizacji w przeciągu dwóch lat, natomiast po rozmowach z marszałkiem zdecydowano się na realizację zadania w roku 2017 z płatnością w roku 2018. W związku z tym zostanie przeniesiona kwota z 2019 roku do 2018. Został już złożony aneks do umowy.

Radna B. Sikora zwróciła się z pytaniem czy technicznie będzie możliwość realizacji przedsięwzięcia?

Skarbnik M. Malinowski odpowiedział, że tak i dodał, że w następnej inwestycji zmieniła się nazwa zadania na "OZE w gminach powiatu słupskiego" - budowa systemów fotowoltaicznych. Dotacja ma wynieść około 80%.

Radna B. Sikora zwróciła się z pytaniem czy już na tym etapie trzeba wprowadzać zmiany jeżeli jeszcze nic nie wiemy?

Skarbnik M. Malinowski odpowiedział, że musi to być pokazane, że gmina ma na to przygotowane środki, gdyż idzie to do RPO. Kolejne sprawy to:

- "Doposażenie jednostek OSP powiatu słupskiego działających w ramach KSRG" - doposażenie jednostek OSP.

- "Budowa sali gimnastycznej wraz z boiskiem wielofunkcyjnym przy Zespole Szkół w Gogolewie" - rozwój kultury fizycznej. Sala będzie realizowana w trzech latach 2018-2020. Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że zweryfikowano kosztorys i jest się po rozmowach z osobą opiniującą wnioski. Dużą wagę przy wydawaniu decyzji odgrywa właśnie ta opinia, dlatego też postanowiono wkomponować boisko wielofunkcyjne, zgodnie z sugestią osoby opiniującej wnioski.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że dodatkowo jest możliwość wykonania budowy boiska za połowę ceny. Minimalna wartość projektu na boisko to kwota 600 000 zł, a tu można zbudować za 400 000 zł.

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że projekt + wartość kosztorysowa budowy zadania wynosi 4 mln 566 tys. zł, z tego 50% będzie dofinansowane. Harmonogram prac wygląda następująco: w latach 2018-2019 nastąpi budowa sali gimnastycznej, a w roku 2020 budowa boiska.

Przewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z pytaniem czy w tym kosztorysie jest także łącznik i sale dydaktyczne?

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że tak, ale sale nazywają się treningowe. Wszystko zostanie dofinansowane.

Radny M. Batóg zwrócił się z pytaniem jaki koszt budowy sali wyniósł w Motarzynie?

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że wartość kosztorysowa wynosiła ponad 3,8 mln zł, a w ostateczności koszt budowy wyniósł 1,8 mln zł.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy ktoś z Państwa radnych ma jakieś pytania do projektu uchwały? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący Rady przeszedł do opiniowania projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Dębica Kaszubska na 2017 rok.

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /12 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki stwierdził zaopiniowanie uchwały z jednym głosem wstrzymującym się.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem kto z Państwa Radnych jest za pozytywną opinią projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dębica Kaszubska na lata 2017-2027?

W wyniku głosowania wspólnego projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie w stosunku /12 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący. Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki stwierdził zaopiniowanie uchwały z jednym głosem wstrzymującym się.

/Radna Bożena Sikora opuściła posiedzenie./

Ad. 3

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że radni przeszli do kolejnego punktu porządku obrad jakim były sprawy bieżące.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że zakończyły się zebrania sołeckie w sołectwach i z tej racji chciałaby przekazać krótkie podsumowanie. W Dobieszewie została sprzedana świetlica, która była wynajmowana przez gminę, a należała do osoby prywatnej i w związku z tym sołectwo nie ma świetlicy. Od mieszkańców wpłynął także wniosek o zmianę sołtysa. Odbędzie się zebranie sołeckie na świetlicy w Podolu Małym. Są uwagi związane z brakiem oświetlenia i stanem dróg. Gmina posiada czerwony samochód służący ekipie remontowej. W związku z licznymi naprawami i wiekiem samochodu podjęto decyzję o leasingu samochodu Fiata Ducato.

Wartość leasingu wynosi około 100 000 zł z 1% wykupem. Wartość miesięcznej raty wynosić będzie około 2000 zł. 6 osób może się nim poruszać, ma także miejsce na sprzęt.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że ogłoszono przetarg na drogi na Osiedlu Północ. Termin otwarcia ofert 1.04.2017 r. i już wpłynęły pierwsze zapytania. Ogłoszono również przetarg na termomodernizację 3 obiektów. Kontynuowane są projekty edukacyjne.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że korzystając z okazji możliwości wyświetlenia nieruchomości poprosił o podgląd działki nr 50 w Podolu Małym. Na tej działce wydobywało się kiedyś żwir. Pomimo tego, że żwirownia została zamknięta nadal żwir jest zabierany i podbierany aż do granic z sąsiednią działką i przez to jest zrobiony duży uskok o wysokości 5-6m. Wiceprzewodniczący wnioskuje o zamknięcie żwirowni. Żwirownia jest gruntem gminnym, nie ma za to odpowiedzialności. Nie ma żadnego znaku zabraniającego wjazdu na nią.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że jeżeli sąsiad działki widzi jakieś nieprawidłowości i nielegalne działania ma możliwość zgłosić to na policję. Jak gmina ma interweniować w cudzej sprawie?

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki oznajmił, że w tej społeczności żyje ten sąsiad. Obecnie z tej działki wchodzi się do prywatnego gruntu, który nie może wykonywać prac na swojej działce.

Radny P. Paczesny zwrócił się z pytaniem jak sprawy się mają w związku z postępowaniem odnośnie gnojowicy?

Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że w dniu przedwczorajszym lub wczorajszym upłynął termin na zajęcie stanowiska. Jeszcze w tym tygodniu powinna być wydana decyzja w tej sprawie.

Radny P. Paczesny zwrócił się do Pani Wójt informując, że w jednej z odpowiedzi na interpelacje na końcu pisma jest stwierdzenie, że za winy w sieci odpowiadają projektanci. Jeżeli takie stwierdzenia padają to należałoby ich zaprosić na sesję niech się wytłumaczą dlaczego tak a nie inaczej zaprojektowali sieci. Nie należy spodziewać się buma na zakup działek skoro taki fetor odstrasza. Radny sam był świadkiem rezygnacji potencjalnych klientów, jak tylko poczuli nieprzyjemności.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że ciężko jest mu sobie wyobrazić jak firma przyjeżdża i tłumaczy się dlaczego źle zaprojektowała sieć, tym bardziej, że jest już po okresie gwarancji i nic nie wiąże tej firmy z wykonaną pracą. Nie będą sobie robić złej reklamy.

Radny P. Paczesny oznajmił, że jeżeli gmina nie chce działać w imieniu dobra mieszkańców to On to może zrobić. Radny dodał, że pomiędzy ul. Młyńską a Kowalską została sprzedana działka. Po przeciwnej stronie tej działki jest kratka, w której była rura odprowadzająca wodę. Po zasypaniu tej kratki mieszkańcy z naprzeciwka po ulewach nie mogą wyjść z domu z powodu dużych zastoju wody w tamtym miejscu. Należy wkopać drąg aby udroźnić kratkę. Zbywając działkę należało zabezpieczyć mieszkańców przed takimi nieprzyjemnościami. Gdzieś leci infrastruktura, bo przewód tłoczny leci przez tą działkę. Mieszkaniec miał wobec niej plany, miał zagospodarować teren, a teraz ze względu na to nie może działać. Problem prędzej czy później wypłynie. Radny zaapelował do pozostałych radnych o wsparcie w tej sprawie.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że sprawa z siecią jest delikatna. Organem wykonawczym jest wójt i to on odpowiada za kontakty z projektantami. Gdzieś przyczyna wszystkich uciążliwości musi być. Jeżeli poprzedni prezes mówił o opracowaniach, a do dziś nie ma poprawy. Jeżeli chodzi o kompetencje jest pewien podział. Sieć stanowi własność spółki. Spółka podejmuje działania aby funkcjonowała jak najlepiej.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że ten temat dotyczy wszystkich mieszkańców pośrednio lub bezpośrednio. Właścicielem jest ZGK i to raczej do nich należą kompetencje, aby występować do projektantów. Jest problem, myślenie jest słuszne, jednak nadal jest brak rozwiązania. Należy szukać rozwiązań w projekcie. Albo jest to źle zaprojektowane, albo zostało źle wykonane.

Radny P. Paczesny poinformował, że nie robi nic w złej wierze. Mieszkańcy chcą aby załatwić ten temat, a On ich reprezentuje. Od dwóch lat nie można sobie poradzić z fetorem wydobywającym się z instalacji.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że temat ten nie jest nowy, trwa dużo dłużej niż dwa lata.

Radny P. Paczesny dodał, że od dwóch lat On walczy o to, aby zlikwidować smrody.

Pani Wójt I. Warkocka kontynuowała mówiąc, że można powołać komisję do tej sprawy. Ciągłe odbijamy się od tych samych odpowiedzi.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki poinformował, że na koniec marca Zakład Gospodarki Komunalnej przedstawi bilans spółki za rok 2016. Wiceprzewodniczący Rady zwrócił się z pytaniem jak wyglądają sprawy związane z ulicą Zjednoczenia i działkami w tym rejonie?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że od pętli autobusowej do Pana Sołtysa Ziółkowskiego jedna osoba jest na nie. Od przystanku w dalszą stronę nie ma osób chętnych na zakup działki. Mieszkańcy wychodzą z założenia, że taka ilość terenu nie jest im potrzebna.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem czy decyzja jest taka aby wyrównać linię ogrodzeń?

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że do tego się dąży, aby zachować jedną linię dla estetyki wizualnej.

Wiceprzewodniczący Rady P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem dalszych pytań Wiceprzewodniczący Rady o godzinie 14:02 zamknął posiedzenie komisji wspólnych.

Protokolowała
Emilia Szymaniuk

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy
Dębica Kaszubska**

/-/Paweł Pałubicki